

Sygn. akt III AUa 373/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Horbulewicz
Sędziowie:	SSA Lucyna Ramlo SSA Maria Sałańska - Szumakowicz (spr.)
Protokolant:	stażysta Anita Musijowska

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2016 r. w Gdańsku

sprawy V. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 grudnia 2015 r., sygn. akt IV U 1423/15

oddala apelację.

SSA Lucyna Ramlo SSA Grażyna Horbulewicz SSA Maria Sałańska - Szumakowicz

Sygn. akt III AUa 373/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 maja 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. zobowiązał V. S. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 do 30 kwietnia 2015 r. w kwocie 2.113,21 zł po zmarłej w dniu (...) L. C..

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła V. S., podając, że kwota 2.113,21 zł. wpłynęła na jej konto i wydała te pieniądze w dobrej wierze, ponieważ była przeświadczona, że ZUS przekazał je zgodnie z przepisami. Wnioskodawczyni wskazała, że ZUS posiadał informację o zgonie jej mamy, stąd była przekonana, że te pieniądze się jej należą. Jej zdaniem odpowiedzialność za tę sytuację ponosi wyłącznie ZUS.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż V. S. nie jest zobowiązana do zwrotu kwoty 2.113,21 zł wypłaconej jej tytułem emerytury i dodatku pielęgnacyjnego przysługujących L. C.. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że L. C. pobierała emeryturę od dnia 1 stycznia 1982 r. Nadto była uprawniona do dodatku pielęgnacyjnego począwszy od dnia 1 września 1995 r. Termin wypłaty świadczeń ustalono na 1 dzień każdego miesiąca.

L. C. była matką V. S..

L. C. oraz V. S. były współwłaścicielami rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego w (...), na który była przekazywana emerytura wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym.

L. C. zmarła w dniu (...).

W dniu 24 marca 2015 r. V. S. złożyła w organie rentowym wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego po zmarłej matce L. C., dołączając akt jej zgonu.

Emerytura wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym, przysługująca L. C. za kwiecień 2015 r. została przekazana przez ZUS na konto wnioskodawczyni w banku w dniu 31 marca 2015 r.

Zamknięcie terminu „01” na kwiecień nastąpiło w dniu 19 marca 2015 r. (I przetwarzanie), anulowanie wypłaty świadczenia było możliwe jedynie do 23 marca 2015 r. z uwagi na ilość świadczeniobiorców oraz procedury dotyczące wypłaty świadczeń.

V. S. wypłaciła z banku świadczenie emerytalne wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym za kwiecień 2015 r. przysługujące L. C. w przekonaniu, że te pieniądze się jej należą i wypłaconą kwotę wydała, przeznacząc ją na pomnik.

Pismem z dnia 21 kwietnia 2015 r. pozwany wezwał (...) Bank (...) do zwrotu kwoty świadczeń przekazanych na rachunek banku prowadzony dla L. C. za miesiąc kwiecień 2015 r.

Pismem z dnia 24 kwietnia 2015 r. Bank odmówił zwrotu żądanej kwoty, powołując się na przepis art. 57 Prawa bankowego, zgodnie z którym bank nie ma obowiązku wypłaty organowi rentowemu kwoty świadczenia, które zostało przekazane na rachunek wspólny, oraz na Uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 r. sygn. akt II UZP 7/06.

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego, pozwany wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję.

Powołując się na treść art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r., Sąd uznał, że wypłacenie wnioskodawczyni przez ZUS emerytury i dodatku pielęgnacyjnego za zmarłą matkę za miesiąc kwiecień 2015 r. wynikało z przyczyn całkowicie zależnych od organu rentowego, tzn. było uwarunkowane cechami procedur dotyczących wypłat świadczeń funkcjonujących w organie rentowym. Okoliczność tę przyznał również organ rentowy wskazując, że termin wypłaty świadczeń dla L. C. został ustalony na 1 dzień miesiąca, a anulowanie wypłaty świadczeń – z uwagi na ilość świadczeniobiorców i procedury dotyczące wypłaty świadczeń – możliwe było tylko do 23 marca 2015 r.

W świetle reguł logiki nie budzi większych wątpliwości okoliczność, że dysponowanie przez organ rentowy harmonogramem wypłat, który cechuje się pewnymi ograniczeniami, co do niemożności „wycofywania” świadczeń przeznaczonych do wypłaty, stanowi przyczynę zależną od organu, co z kolei wyłącza możliwość żądania zwrotu świadczenia wypłaconego przez ten organ osobie nieuprawnionej. W tym stanie rzeczy uznać należało, że sporne świadczenie wypłacone wnioskodawczyni nie było świadczeniem nienależnie pobranym w myśl art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej, bowiem jego wypłata na konto wnioskodawczyni nastąpiła z przyczyn zależnych od organu rentowego (art. 138 ust.3 a contrario ustawy emerytalnej). Inaczej mówiąc, wypłata spornego świadczenia nastąpiła z przyczyn niezależnych od ubezpieczonej, która jeszcze przed terminem wypłaty zawiadomiła organ rentowy o śmierci matki. Wyłącza to możliwość żądania od wnioskodawczyni zwrotu wypłaconej przez organ rentowy kwoty (por. np. wyrok

Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. akt III AUa 365/13; Lex nr 1339401). Sąd zaznaczył, że wypłacając sporne świadczenie ZUS miał świadomość, że osoba uprawniona do świadczenia, tj. L. C. nie żyje, bowiem kilka dni wcześniej – 24 marca 2015 r. – otrzymał wniosek V. S. o wypłatę zasiłku pogrzebowego. A skoro tak, to miał wystarczająco dużo czasu, (tj. 7 dni od 24 do 31 marca 2015 r.) na to, aby wstrzymać wypłatę świadczenia. Jeśli tego nie uczynił, z uwagi na występujące procedury wypłaty świadczeń, to nie może obecnie domagać się zwrotu świadczeń wypłaconych wnioskodawczyni, albowiem wypłata świadczenia do jej rąk nastąpiła z przyczyn zależnych od organu rentowego.

Wobec powyższego Sąd, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 138 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że V. S. nie jest zobowiązana do zwrotu kwoty 2.113,21 zł, wypłaconej jej tytułem emerytury i dodatku pielęgnacyjnego przysługujących L. C..

Mając powyższe na uwadze pozwany wniósł o jego zmianę i oddalenie odwołania.

Uzasadniając swoje stanowisko, skarżący wskazał, iż nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu, że sporne świadczenie wypłacone V. S. nie było świadczeniem nienależnie pobranym w myśl art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej, bowiem jego wypłata na konto wnioskodawczyni nastąpiła z przyczyn zależnych od organu rentowego. Sąd nie uwzględnił złożoności funkcjonowania instytucji dokonującej operacji finansowych oraz uzależnienia Zakładu od systemu informatycznego (...) biznes (...) SA stosowanego wobec wszystkich klientów banku. W przypadku wszystkich oddziałów pozwanego wypłata świadczeń emerytalno-rentowych w poszczególnych terminach płatności obejmuje kilka-kilkadziesiąt tysięcy odrębnych świadczeń, a ich suma sięga kilkudziesięciu milionów złotych. Bez względu na obowiązek Zakładu jest natomiast terminowa wypłata wszystkich świadczeń. Operacje przekazywania świadczeń na konta bankowe odbywają się w formie elektronicznej. W przypadku wypłaty świadczeń emerytalno-rentowych do określonego dnia poprzedzającego dany termin płatności tworzy się tzw. zbiorówki w formie plików informatycznych stanowiących całość obejmującą wszystkie świadczenia z danego terminu płatności. W niniejszej sprawie miało to miejsce w dniu 19 marca 2015 r., a do dnia 23 marca 2015 r. możliwa była korekta takiej listy wypłat. Następnie cała dokumentacja została przekazana do Wydziału Wypłat Świadczeń Emerytalno-Rentowych oraz do Wydziału Finansów. Po tym dniu Oddział nie miał już żadnej możliwości ingerowania w listę wypłat, a skoro ta to uznać należy, że do wypłaty świadczenia doszło tylko i wyłącznie z powodu ograniczeń technicznych wynikających ze stosowanego systemu wypłat.

Sąd przyjął, że wpływ skróconego aktu zgonu L. C. winien być wystarczający do wstrzymania wypłaty świadczenia emerytalnego, podczas gdy, zgodnie z art. 101 pkt 2 ustawy prawo do świadczeń ustaje ze śmiercią osoby uprawnionej, a w myśl art. 118 ust. 1 i 2 tejże ustawy organ rentowy ma 30 dni na wydanie decyzji i wypłatę świadczenia. Dlatego przyjęć należy, że również wstrzymanie wypłaty świadczenia z powodu zgonu uprawnionej nie musi nastąpić z chwilą podjęcia wiadomości o zaistnieniu okoliczności powodującej ustanie prawa do świadczenia.

Skarżący zaznaczył również, że skoro bezsporne w sprawie było, iż termin płatności świadczenia zmarłej przypadał na pierwszy dzień miesiąca to niezrozumiałe jest dla organu rentowego przekonanie wnioskodawczyni, że jest to świadczenie, którym może swobodnie dysponować na własne potrzeby.

Mając powyższe na uwadze apelacja, zdaniem pozwanego, jako uzasadniona zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego na zasługiwała na uwzględnienie.

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy w świetle regulacji zawartej w art. 138 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r.,

poz. 748) V. S. jest zobowiązana do zwrotu wypłaconego (na wspólne konto z matką L. C.) przez organ rentowy za kwiecień 2015 r., świadczenia emerytalnego, zmarłej w dniu (...). matki L. C..

Zgodnie z treścią art. 138 ust. 3 powołanej wyżej ustawy osoba, która nienależnie pobrała świadczenie, jest obowiązana do jego zwrotu, przy czym za nienależnie pobrane świadczenie uważa się między innymi świadczenie wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu (art. 138 ust. 3 ww. ustawy).

W ocenie Sądu Apelacyjnego - który w całej rozciągłości podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne poczynione przez Sąd I instancji - w analizowanej sprawie przesłanki wskazane w powołanym wyżej przepisie, warunkujące zasadność żądania przez pozwanego zwrotu od V. S. nienależnie pobranego świadczenia nie zostały spełnione. Wypłata świadczenia przysługującego matce wnioskodawczyni za kwiecień 2015 r. nastąpiła wprawdzie po śmierci uprawnionej, która to śmierć miała miejsce w dniu (...), na wspólny rachunek bankowy wnioskodawczyni i jej matki, jednakże została dokonana z przyczyn, za które organ rentowy - zdaniem Sądu - ponosi odpowiedzialność. Wnioskodawczyni powiadomiła bowiem organ rentowy o śmierci matki już w dniu 24 marca 2015 r. W tej dacie złożyła wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego, dołączając do niego akt zgonu. Zakład Ubezpieczeń Społecznych został zatem powiadomiony o śmierci uprawnionej. Zważywszy na fakt, że termin wypłaty przysługującego L. C. świadczenia emerytalnego przypadła na 1 - ego każdego miesiąca należy stwierdzić, iż organ rentowy przed dniem wypłaty emerytury za miesiąc kwiecień 2015 r. dysponował informacją o śmierci uprawnionej. Dokonana pomimo posiadania takiej wiedzy wypłata świadczenia nie nastąpiła z przyczyn od organu rentowego niezależnych. V. S. (córka świadczeniobiorczyni) nie może zostać obciążona odpowiedzialnością za taki stan rzeczy, skoro w odpowiednim czasie nie tylko poinformowała Zakład Ubezpieczeń Społecznych o zgonie matki, ale także udokumentowała tę okoliczność.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał, że wskazana w zaskarżonej decyzji kwota emerytury L. C. za miesiąc kwiecień 2015 r. została pobrana przez osobę niewskazaną w decyzji organu rentowego, jednakże w okolicznościach rozpatrywanego przypadku nie można przyjąć, iż wypłata nastąpiła wskutek okoliczności niezależnych od organu rentowego w rozumieniu art. 138 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zatem to Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponosi odpowiedzialność za dokonanie wypłaty spornego świadczenia za kwiecień 2015 r., gdyż już w dacie przed wymagalnością tego świadczenia, bo w dniu 24 marca 2015 r. wiedział, że uprawniona L. C. zmarła. A skoro tak, to aktualnie nie jest uprawniony do żądania zwrotu pobranego przez wnioskodawczynię świadczenia emerytalnego jej zmarłej matki (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 10 października 2012 r., III AUa 535/12, opubl: www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Tak dokonanej oceny w żadnej mierze nie zmienia fakt, że pozwany z uwagi na złożoność funkcjonowania instytucji dokonującej operacji finansowych oraz uzależnienie Zakładu od systemu informatycznego (...) biznes (...) SA stosowanego wobec wszystkich klientów banku, nie był w stanie - pomimo posiadanej informacji - wycofać zlecenia wypłaty emerytury L. C.. Jak podnosił bowiem Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 22 października 2015 r. (III AUa 2111/14, LEX nr 1932009) procedury finansowo - księgowo oraz proces techniczny wypłaty świadczenia nie mogą stanowić usprawiedliwienia niemożności wcześniejszej reakcji i anulowania dyspozycji wypłaty świadczenia. Słusznie podkreślił również Sąd Apelacyjny w Gdańsku, w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 września 2012 r. w sprawie III AUa 82/12, że to na organie rentowym spoczywa obowiązek takiej organizacji pracy, aby nie dochodziło do wypłaty świadczeń, do których prawo ubezpieczonym już nie przysługuje - wygasło.

Konstruowanie środka odwoławczego w oparciu o wyżej przedstawioną argumentację jest chybione. Dokonując bowiem obiektywnej oceny poczynionych ustaleń stwierdzić trzeba, że okres 7 dni, liczony od uzyskania informacji o śmierci L. C. do wypłaty świadczenia, był do wstrzymania przez pozwanego wypłaty emerytury wystarczający. Nawet jeżeli uznać, że niemożliwe było już wstrzymanie dyspozycji dotyczącej wypłaty, to organ rentowy powinien niezwłocznie w jakikolwiek sposób, chociażby telefonicznie zawiadomić wnioskodawczynię o nienależności świadczenia. Powyższe nastąpiło jednak dopiero pismem z dnia 27 maja 2015 r., tj. po upływie 2 miesięcy od daty

zawiadomienia organu o śmierci uprawnionej, co dodatkowo utwierdziło V. S. w przekonaniu, że kwota, którą na jej konto przelał pozwany jej się należy.

Jeśli zatem wnioskodawczyni dopełniła ciężącego na niej obowiązku zawiadomienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o śmierci swojej matki, a nadto uczyniła to w terminie 6 dni od zaistniałego zdarzenia, to uznać należy, że aktualnie nie jest uprawnionym obciążanie jej obowiązkiem zwrotu wypłaconej emerytury, zwłaszcza, że pozwany przez okres dwóch miesięcy od powzięcia informacji o śmierci osoby uprawnionej nie podjął żadnych czynności zmierzających do powiadomienia wnioskodawczyni o tym, że przelane na jej konto pieniądze winny zostać zwrócone.

Mając na uwadze powyższe, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację pozwanego za bezprzedmiotową, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

SSA Maria Sałańska-Szumakowicz SSA Lucyna Ramlo SSA Grażyna Horbulewicz